

\*\*\*

Dlaczego na Ziemi  
tak dużo kamieni\*?  
każdy pasuje do czyjejś ręki  
broń masowego rażenia maluczkich pięści  
jak wrony  
idą za pługiem unosząc ogony  
kra, kra  
skandują hasła,  
za podpuszczeniem kruka  
chroniącego swój układ.

Otoczak w pierwszoplanowej roli  
oczekuje wyzwolin.

Wzięty zamach z za ucha  
rozlana jucha  
czcze spojrzenie w niebo,  
- Dlaczego? – objaśnij - Dlaczego!  
- OK  
brudne paznokcie  
umoczenie po łokcie  
to nic, że w dobrej wierze  
to nie pierze.

Otoczak na skraju rubieży  
niech czeka odleżyn.

\*kawałki pobitego dekalogu  
by je posklejać trzeba dialogu,  
nie czas gdy furczą odłamki  
gdy Rozum z Wartością stają w szranki.

W.O 2016.02